KURJER WARSZAWSKI

D. 16. Sierpnia. — Rok 1840. Niedziela.

№ 215.

Dziś, Ś. Roch. Jutro, Ś. Anastazjusz.

Wczoraj w dniu uroczystym, w kościele XX. *Augustjanów* Amatorowie i Artyści grali Mszą *Hajdena* Ner 4, Graduale *Ejblera*, Ofertorjum *Humla*. W kościele XX. *Bernardynów* Mszą *Hajdena* Nr 6. W kościele XX. *Karmelitów* na Kra: Przed: *Szydermaiera* in B. W kościele XX. *Pijarów* pod przewodnictwem J. *Krogulskiego*, wykonano Mszą *Pernstejnera* Nr 3, Graduale, Ofertorjum i nowe Gloria utworu przewodniczącego. — Onegdaj wieczorem w przejeździe do *Niemiec*, szczęśliwie przybyli do *Warszawy*, J. C. W. Wielka Xżna MARJA pierworodna Córa naszego Miłościwego MONARCHY, J. C. W. Xżę MAXYMILJAN Leuchtenbergski i Ich niedawno narodzona Córka J. C. W. Xiężniczka ALEXANDRA. Zajechali do pałacu *Belwederskiego*, gdzie Ich przyjmował JW. Jenerał *Pisarew* Gubernator W. M. Warszawy, której mieszkańcy natychmiast oświecili swe domy, był oraz illuminowany rzęsisto taras i wszystkie przybocza pałacu Łazienkowskiego. Wczoraj rano JJ. CC. WW. oglądali tenże pałac, znajdowali się w Katedrze NN. TRÓJCY, gdzie przyjął Ich Najprz: Biskup *Antoni* z Krzyżem i wodą święconą; poczem udali się w dalszą podróż, mając wczoraj obiadować w *Łowiczu*. W orszaku znajdują się: Hrabia *Wielohurski*, Baron *Coller* i Dworzanie płci obiej. — Ogłoszono Postanowienie Xcia Namiestnika Królestwa, wydane 22go Czer: r. b. „W zadosyć uczynieniu artykułowi 60 Prawa o Szlachectwie, przez N. CESARZA i KRÓLA, Królestwu Polskiemu w r. 1836 nadanego, w skutku którego, same tylko świadectwa Heroldji za dowód szlacheckiego stanu mają być przyjmowane, postanowiliśmy i stanowimy, co następuje: Osobom, którym służą przywileje szlachectwa, nabytego po ogłoszeniu Prawa, na mocy Dyplomatów Najwyższych na szlachectwo takowe przez ich wstępnych uzyskanych, Heroldja wydawać będzie świadectwa, podług wzoru przez nas przepisać się mającego. Świadectwa podobne, nie mają być wydawane osobom, które same stanu szlachecki z mocy nowego Prawa nabyły, a które, mając tytuł do uzyskania Dyplomatu MONARSZEGO, świadectwa Heroldji potrzebować nie mogą. Świadectwa przez Heroldję wydawane, przesyłane będą właściwym Deputacjom Szlacheckim, obok poleceń wpisania w Księgi szlacheckie osób interesowanych, a to dla doręczenia ich tymże osobom. Od świadectw takowych pobieraną będzie opłata na rzecz Skarbu Królestwa, w ilości i sposobem, jakie przy wydawaniu świadectw szlachcie, która nabyła tego stanu przed ogłoszeniem Prawa, mają miejsce." W skutku powyższego Postanowienia, oznajmiła Heroldja: iż osobom, które do uzyskania świadectw w mowie będących prawo udowodnią, takowe, na ich żądanie, za opłatą zł. 50 w papierze stęplowym administracyjnym, oraz zł. 2 w gotowiźnie, za teczkę, będą wydawane. — W smutku pogrążony Mąż wraz z dziećmi po ś. p. Eleonorze z Bielarskich *Rau*, zmarłej wczoraj w 53 roku życia, zaprasza Krewnych i Przyjaciół na obrzęd pogrzebowy z domu przy ulicy Bednarskiej N° 2677 odbyć się mający jutro o godzinie 4 po południu na smętarz Powązkowski. — Złożono w Red: Kurjera przegrane w zakład od X. Z. zł. 2, przeznacza się na Instytut mor: za: dzieci. Za znalezioną *Pieczątkę* w Saskim Ogrodzie, ofiarowano złp. 8 na tenże Instytut. — Łaskawem czytającej Publiczności przyjęciem Noworocznika *Niezapominajki*, od lat 2ch przezemnie wydawanego ośmielony, tuszę sobie nadzieją, że i na rok przyszły 1841, przedsięwzięte także przezemnie Noworocznika wydanie, pod tym co i dawniej tytułem, w ilemożności zajmującej a obfitej treści i nadobnej postaci, na równeż względy u Światłych Czytelników zasłuży. Tym większą zaś dla mnie będzie otuchą, gdy do pomnożenia zebranych już i do druku przygotowanych materjałów, raczą Szanowni Literaci przy-

czynić się udzieleniem płodów swoiego pióra, które z wdzięcznością przez pośrednictwo Redakcji Kurjera Warszaws: przyjmę. Karol *Korwell.* — Utrzymuiący *Instytut wyższy naukowy prywatny płci męzkiej*, donosząc o przeprowadzeniu się z ulicy Nowo-Senctors: do domu N° 737 i 8 przy rogu ulicy Rymarskiej i Leszno, poleca się względom Szano: Rodziców i Opiekunów, któryby go zaufaniem swem zaszczycić raczyli przez powierzenie mu dzieci, już to na pensjonarzy do Instytutu, już to na przychodnich, którym wykładane będą Nauki planem szkolnym przepisane i nadto Język francuzki. Oprócz tego zapewnia się konwersacja w obcych ięzykach. Grzegorz *Puchalski.* — Składy Rycin Ant: *Fietty* tak na Krakowskiem-Przedmieściu w domu przechodnim *Rezlera* zwanym, wprost Bernardynów, iako i przy ulicy Senators: w domu dawniej Hr: *Małachowskiego*, nateraz W. *Neubauera*, otrzymał świeżo z *Paryża* pomiędzy wielu innemi Rycinami: Portrety JJ. CC. WW. Wielkich Xiężniczek Marji i Olgi, i J. C. W. Xięcia Leuchtenbergskiego, kolorowane; niemniej wystawę w *Paryżu* z r. 1839, Gwaszowo, nowe Plany Paryża, Wiednia i Frankfortu, en reliefe, duży Plan Paryża z nowym Mononentem Muzeum Wersalskiego. Tableau Comparatif des Races. Kostiumy różnych Narodów 5ciu części świata. Bitwy w Afryce; Mappy Algieru w różnym formacie; Mody paryz:; Batalje w kolorach; różne wyobrażenia; Farby i Pendzle. — Nie otarłszy ieszcze łez po stracie Męża, o mało nie zostałam dotkniętą równie bolesnym ciosem, wymierzonym mi przez nagłą słabość Córki, na zapalenie gardła, która z gwałtownością w krótkim czasie tak się rozszerzyła, iż bezprzytomna zwątpiłam o przywróceniu iej do życia. Lecz OPATRZNOŚĆ wyrwała córkę moią z tego niebezpieczeństwa, zsyłaiąc Wgo *Dworzaczek* Doktora Medycyny, który swą umieiętną pomocą, powrócił iej życie i zdrowie. Daruj Szanowny Panie, iż nie mogę przytłumić wdzięczności i publicznie ią wyznaię, lecz za ocalenie córki, Twą bezinteresowność i troskliwość, nie ma wyrazów dla okazania wdzięczności, którą Tobie Panie, wiecznie iestem winna. *B. Jankowska.* — Nowy Skład muzyczny Fr. *Spiess* i Spółki przy ulicy Senatorskiej Nr 460, odebrał nowe *Labitzkiego* Tremolo Walce, dzieło 60, zł. 3; *Wysockiego* Walc charakterystyczny na sam fortepjan, zł. 1; *Thalberga* Mélange z różnych motiwów, z opery Eurjanta na sam fortepjan, złp. 3 gr. 15. — Dzień świąteczny dopiero wczoraj, pierwszy w połowie tegorocznego lata, nastraszywszy raniutko ieszcze deszczem krótko-trwaiącym, zaiaśniał pogodą. Jakoż prawie każdy z mieszkańców Warszawy śpieszył w miejsca napełnione świeżem powietrzem; poiazdy i piechota napełniały główne ulice, zabrakło dorożek; Saski Ogród był napełniony, a orkiestra wojskowa brzmiała do późna. Wszystkie ogrody spacerowe miały liczne grona Gości. Damy miały przecież sposobność ukazać się w stosownych ubiorach, o których doniesiem iutro. Ogród *Nowej Resursy* także w ciągu tego lata dopiero wczoraj doczekał się mieć wieczór muzyczny na wolnem powietrzu; mnóstwem lamp był oświecony równie iak cała galerja; a gdy rano paręset osób szukało w tem miejscu polepszenia zdrowia spiiaiąc wody leczące, wieczorem doznawali Członkowie Resursy równej przyiemności, bo miłe, dobrane Towarzystwo i wybornie wykonana muzyka, także dopomagaią do utrzymania zdrowia. W końcu zabawy, nastąpiła *Niespodzianka*, ukazały się gwiazdy brylantowego ognia, a płomienie *bengalskie* oświetlaiąc ogród, ukazały całe Towarzystwo iakby w balowym salonie. Wczoraj liczniej niż zwykle posilano się *wodą w Saskim Ogrodzie*, czego iest taki opis:

W Saskim ogrodzie
Było źródełko gościom ku wygodzie,
A przy źródełku blaszany kubeczek,
Ale się gościom zachciało szklaneczek;
Bo szklaneczka przezroczyta,
Łatwo się przekonać, czy też woda czysta.
Nic dziwnego, że każdy pragnie mieć wygodę;
I odtąd chłopcy w szklankach przedawali wodę,
Jeden się na to krzywił,
Drugi przemysłami dziwił,
A chłopcy grosze
Zbierali potrosze,

Gdyby ten dar od Boga z wdzięcznością przyięli
I ocenić go umieli
Byłby dotąd źródełka panami,
Lecz tak rzekłszy między nami,
Różne im niepiękne rzeczy zarzucano;
Więc ze *Szkółki* ubogie sierotki wezwano,
I odtąd dobre dziateczki,
Żaden wody nie przedaie:
Bo BÓG wodę darmo daie.
Ale gdy serce czyie ten pomysł pochwala,
Pod cieniem lipy siedzi Starzec zdala,
Najmnieyszą ofiarę do puszki przyjmuie,
Imieniem sierotek uprzejmie dziękuie;
A ci co w miłosierdziu znajduią rozkosze
Składaią złotóweczki, trzechgroszówki, grosze;
BÓG miłosierdzie ocenia,
Grosze w dukaty zamienia,
I iak rosę zsyła kwiatkom
Dobroczyńców daie dziatkom.

— Onegdaj w iednej z possessji przy ulicy *Przeiazd*, służąca lat 15 maiąca, wyszedłszy na górę dla obejrzenia bielizny tamże wiszącej, niewiadomo z iakiej przyczyny wylazła dymnikiem na wierzch dachu 2 piątrowego i wyskoczyła na bruk ulicy, co ią natychmiast pozbawiło życia. — Onegdaj w Teatrze Rozmai: przywołani, po *Starszej Siostrze* Wszysey, a oddzielnie JPani *Halpert*; zaś po *Nowym Roku* JP. *Ponczykowski*. Wczoraj w Wielkim Teatrze JPanna Ludwika *Riwoli* przedstawiaiąca tym razem rolę *Lunatyczki*, została przywołaną po 1ym akcie, również po 2 n, a 2-kr ć po 3m; także JP. *Dobrski* po 2gim i 3m. — Na ostat: Targach Warsz: i Prag:, płacono za korzec Żyta zł. 18 gr. 8. Jęczmienia zł. 14 gr. 18. Owsa zł. 14 gr. 15. Siana furę iednokonną zł. od 17 do 28, parokonną od 37 do 52. Słomy zł. od 13 do 19 Wół dobry duk: 15, średni 12, lichy 9. Baran zł. 11. Wieprz dobry zł. 90, średni 72, lichy 54. Kartofli korzec zł. 5. Okowity 10tej proby zł. 4 gr. 29; 6tej proby zł. 2 gr. 29.— Kurs onegdajszy: Imperjały ross: zł. od 34 gr. 6 do 34 gr. 10. Dukaty holen: zł. 19 gr. 15. Listy zasta: zł. 98. Listy zasta: nowe zł. 97 gr. 3 do 97 gr. 8; kupon gr 17⅓. Obl: udz: zł. 432. Dowody Kom: Cent. Likw: za żołd, zł. od 28 do 29.

Ze Lwowa.— J. K. W. Arcy-Xiążę *Ferdynand* Austrjacko Esteński, wrócił do tutejszej stolicy.

Anglja. — Ministerjalne pismo *Kronika poranna* natrząsa się z przesadzonej trwogi, do której dały pochop szumne i napuszone artykuły dzienników francuz:. Kronika mniema, że uzbraiania Francuzów są tylko czczą groźbą, niezdolną do zakłucenia pokoiu i równowagi mocarstw; z drugiej strony Kronika okazuie wyższość marynarki angiels: nad francuzką, podobnie iak niewyczerpane są źródła *Brytanji* do prowadzenia wojny. — Wiarogodna gazeta *Poczta poranna* donosi: Igo b. m. przybyło iuż zawiadomienie Rządu austr.jac: o gotowości wykonania warunków poczwórnego przymierza zawartego 15go Lipca. — *Kronika poranna* zwracaiąc się do ocenienia sił Francji, przypomina że Francja nie iest w stanie urzeczywistnienia poboru 10,000 majtków, chyba gdyby chciała zniszczyć całą żeglugę handlową i ludność z statków kupieckich przenieść na statki woienne. Dalej dowodzi, iż Anglja maiąc 80 okrętów linjo: łatwo może pokonać flottę francuz: liczącą ledwo 40 statków, a najbardziej szkodzić interesowi Francji przez oblężenie *Algieru* i *Tulonu*, iako też przez wysłanie wypraw do innych osad francuz:; tu znowu *Murzyni* wzniecą powstanie, wiedząc iż pod rządem Anglji skończy się ich niewolnictwo. — Rząd angiel: zamyśla powiększyć ludność swoiej flotty. — P. *Buteniew* odbywa kwarantannę na wyspie *Malcie*. — Znowu zjawił się szaleniec, który naprzykrzał się Królowej. Powiada że iest *Jerzym IVtym*. Zamyśla swoią Małżonkę Królowę *Wiktorję* sprowadzić balonem do nieba; a to z orszakiem rzymskich żołnierzy i oddziałem konnych grenadjerów. Policja kazała go aresztować.

Belgja. — Królestwo *Belgiccy* na początku b. m. wyiechali do *Ostendy*; z tąd Monarcha uda się na wielką rewję do obozu *Bewerlo*. — Rząd francuz: miał zamówić w Belgji wiele armat i broni.

Francja. — Monitor donosi, że P. *Guizot* (Gizo) przybędzie do zamku *Eu* jednocześnie z Panem *Thiers*. Dziennik sporów mniema, iż Pan

Gizo nie wróci do *Anglji*, póki niesnaski między obu Rządami nie będą załatwione. Dziennik wychodzący w *Ruan*, zapewnia, iakoby Pana *Gizo* zupełnie odwołano z poselstwa w *Londynie*. — Dziennik wychodzący w *Ruan*, utrzymuie, że Król zamyślał podróży zaniechać, w razie zawikłania się spraw dyplomatycznych. Minister prac publicznych P. *Joubert* (Żober) towarzyszy Monarsze; Minister zwiedzi późniey *Havr*, *Szerburg* i inne miasta *Normandji*. — 4go b. m. obawiano się na giełdzie paryzkiej niepomyślnych wiadomości z *Londynu*, z powodu ogłoszenia rządu francuz: o nowym poborze 10,000 majtków. — Trzech urzędników ministerstwa spraw zagranicz: wyiechało w tych dniach do *Berlina* i *Wiednia*. P. *Thiers* przed zarządzeniem kroków stanowczych oczekuie odpowiedzi tych 2ch mocarstw. — Wyiazd Xztwa *Nemours* (Nemur) do *Berlina* odłożono na czas spokojniejszy. — Jedno z pism paryzkich wynurza nadzieię bliżkiej zmiany w polityce Lorda *Palmerstona* z przyczyny uśmierzenia powstania w *Syrji*. — W dzienniku *sporów* czytamy: Kwestja przedstawiaiąca się w traktacie londyńskim nie iest ta, o ile pozwalaią rozprzestrzenić posiadłości Baszy *Egiptu*, i iakie środki zmuszaiące maią być przeciw niemu wymierzone, tu zachodzi kwestja daleko większa i ważniejsza; t: i: Czy Francja ma ieszcze sprzymierzeńca w Europie, czy też iest zostawioną samej sobie, własnym siłom i odwadze.— Dziennik *Kapitol* zwraca na to uwagę, że wszystkie statki ang: są zaopatrzone armatami *a la Paixhans* (Pehans), których nie dostaie marynarce franc:, a które w boiu wiele szkody przynieść mogą. — *Kurjer* z *Bordo* donosi: Zaraz po otrzymaniu wiadomości o zawarciu traktatu poczwórnego, wysłano notę do Mocarstw z oznajmieniem, że na przypadek rozpoczęcia kroków woiennych, 200,000 Francuzów ruszy nad *Ren*, a na przypadek attaku flotty ang: na siłę *Mehmeda Alego*, Francja wzmocni swoią flottę i ujmie się strony Wice-Króla. 30,000 wojska maią odwołać z *Algieru*; obsadzenie prowincji *afrykańskiej* tymczasowo zostanie uszczuplone, a Marszałek *Valée* (Wale) wróci do Francji, gdzie iego talent woienny stanie się potrzebnym — Pismo paryzkie twierdzi, że Pan *Gizo* wiedział dobrze o zamysłach Lorda *Palmerstona* i o niemożności poiednania 2ch sprzecznych systematów politycznych. — Dziennik ministerjalny zostaiący pod wpływem Pana *Thiers*, donosi o nadzwyczajnych przygotowaniach woiennych i o zwołaniu Izb po umieszczeniu armji na stopie woienney. — Nowe Ministerstwo hiszpańskie udzieliło Panu *Miraflores* Posłowi w *Paryżu*, żądaną dymissję; podobno P. *Kampuzano* będzie iego następcą. — Policja miała odkryć ważny spisek między wychodzcami *hiszpańs:*. — Król Francuzów przesłał Pruskiemu Jenerałowi *Pfuel*, tabakierę wysadzaną brylantami i ozdobioną portretem Monarchy. — Monitor z dnia 5go b. m. ogłosił 2 świeże depesze telegraficzne z *Marsylji* i *Alexandrji*, stwierdzaiące wiadomość o zupełnem uśmierzeniu powstania w *Syrji* i o powrocie flotty turecko-egipskiej do *Alexandrji*. — Kurjer franc: donosi, że Wice-Król dość drogo okupił poddanie się *Syryjczyków*; ci zażądali ustawy za zaręczeniem Francji i Anglji; Konsulowie tych kraiów tymczasowo ie udzielili. Główny warunek iest ten, aby mieszkańcy *Libanu* byli wolni od spisu wojskowego, aby im pozwalano broń nosić i tylko mały pobierać od nich haracz. — Dziennik *Sporów* w nowszym artykule wynurza nadzieię, iż w skutek uspokoienia *Syrji*, pokój powszechny zostanie ustalony. — Marszałek *Clauzel* (Klozeł) ma otrzymać dowództwo nad korpusem nadreńskim. — 5go b. m. opowiadano na giełdzie paryzkiej o podpisaniu traktatu *londyńskiego* przez Rząd *Austrjacki*. — Gazeta *Czas* donosi o trwaiących układach z Stanami Zjednoczonemi celem połączenia się z niemi przeciw Anglji, na przypadek wybuchu wojny ogólnej. W takim razie znajdzie się równowaga przeciw potężnej marynarce angiels:. Stany Zjednoczone przyjmą także pośrednictwo dla poiednania Francji z rządem Rzeczypospolitej *Argentyńskiej*. — Admirał *Duperre* (Djuperre) wyiechał 4go b. m. dla objęcia dowództwa nad połączo-

ną flottą Kontr-Admirałów *Lalanda*, *Hugona*, i *La Susse* (Sys). — Admirał *Baudin* (Bode), który 3go b. m. wrócił z *Szerburgu*, miał nazaiutrz posłuchanie u Monarchy, po odbytej naradzie z Panem *Thiers* i z Ministrem marynarki. — Dziennik handlowy donosi o utworzeniu 27miu baterji artylerji; a dziennik *Kapitol* o kupnie 20,000 koni w Niemczech dla rządu francuz:. — P. *Bourquenej* (Burkenej) pierwszy Sekretarz legacyjny w *Londynie*, bawiący od nieiakiego czasu w *Paryżu*, otrzymał rozkaz do bezzwłocznego powrotu na miejsce urzędowania, gdzie tymczasowie zastąpi Pana *Guizot* (Gizo). — Według obliczenia pewnego dziennika, Francja posiada obecnie 46 okrętów liniowych, 56 fregat i 58 statków parowych, z których ledwo połowa zdolna iest do służby woiennej.— Dzienniki ministerjalne zaprzeczaią iakoby Rząd zamyślał zwołać izby prawodawcze, zwłaszcza, że wyłączną uwagę musi poświęcać uzbraianiom. — Rząd Austrjacki miał przystąpić do traktatu *londyńskiego* przed powrotem Hrabiego S. *Aulaire* (S. Oler) do *Wiednia*. — Gwarja narodowa utworzy się znowu w kilku miastach Francji mianowicie w *Lugdunie*. — Ministrowi marynarki otworzono dodatkowy kredyt 8,120,000 fr. — P. *Pontois* (Pątua) Poseł w *Stambule* ma być odwołany.

Hiszpanja. — Królowa *Krystyna* zamierzała 4go b. m. udać się z *Barcelony* do *Madrytu*. Xżę *Wiktorji* wyiechał o kilka dni wprzódy. — Jenerał *Odonel* podał się do dymissji. — W *Bilbao* spodziewaią się przybycia Monarchini na rocznicę zawarcia traktatu *Bergary*, celem położenia kamienia węgielnego do pomniku maiącego ten traktat uwiecznić.

Niemcy. — 4 b. m. wieczorem 300 Rzemieślników w *Darmsztadzie* na cześć Xżniczki *Marji* Heskiej, Narzeczonej J. C. W. CESARZEWICZA, dało serenadę przy blasku pochodni. — N. CESARZOWA Rossyjs:, W. Xiężniczka *Olga* i Xżę *Pruski* raczyli 6go b. m. wieczorem przybyć do *Darmsztadu* z odwiedzinami do Wielkiego Xcia *Heskiego*. Cesarzowa raczyła 7go przyiąć śniadanie w *Kronichstejnie*, w południe dano świetny obiad w pałacu, a wieczorem był koncert w oranżerji. Fortepjanista *Thalberg* i Śpiewaczka Klara *Novello* mieli zaszczyt wystąpienia przed dostojnemi osobami.

Turcja. — *Teffik* Bej w towarzystwie Tłumacza *Alego* Efendi, udadzą się do *Berlina* z pismem Sułtana do nowego Króla *Pruskiego*. — Sułtan uwolnił wiele więźniów osadzonych za długi. — *Nafiz* Basza, były Gubernator *Adryanopolu*, został skazany na utratę wszelkich dostoieństw, na 3-letnie wygnanie do *Kjutahie* i na zapłacenie wszystkich summ przywłaszczonych. *Dawud* Basza, b. Muszyr *Angory*, został podobnież ukarany i wygnany do *Brussy*. — Część wojska z okolic, odwołano do *Stambułu*. — *Hafiz* Basza odniósł iuż ważne zwycięztwa nad niekarnym *Hussejnem* Beiem zarządzcą obwodów *Adszary*. — W skutek powstania w *Syrji*, wysłała Porta *Faika* Efendi z missją szczególną do *Malacji* głównej kwatery *Hafiza* Baszy, dowodzącego armją ustawioną przeciw *Ibrahimowi* Baszy. — *Sami* Bej, Poseł Wice-Króla, wyiechał z *Stambułu* *bez pomyślnego skutku*. — Arcy-Xiążę *Fryderyk* otrzymał od Sułtana kosztowną szablę honorową i cybuch, wysadzane brylantami. — *Jussuf* Basza, Gubernator wyspy *Rhodus*, został zdegradowany za nadużycie władzy w procesie przeciw Izraelitom. — Od kilkunastu dni wszyscy Raiasowie w *Stambule*, są przeięci trwogą niewymowną; umysły wszystkich są wzburzone. 13go z. m. rano we wsi *Bulance*, w bliskości 7miu wież, udała się *Greczynka* z swoią 8-letnią ładną córeczką do studni po wodę. Zagawędziwszy się z przyiaciołką, nie zważała na dziecko, i dopiero za powrotem do domu spostrzegła, że znikło. Długo płakała strwożona Matka, załamywała ręce i wypytywała przechodzących. Sąsiednia Turczynka wzruszona iej boleścią, opowiedziała iej, że *Turczynka* zrabowała dziewczynkę i uwiozła do *Skutari*. Greczynka przeprawiwszy się do tego miejsca i wszedłszy do oznaczonego domu, zastała istotnie swoie dziecię iuż przebrane po turecku i maiące paznogcie czerwono ufarbowane. Gre-

czynka domaga się zwrotu swoiej córki, lecz Turczynka utrzymuie, że to iej dziecię, a Matka widzi się zmuszoną odejść z skrwawionem sercem. Na poradę przyiacioł, udaie się ona do Wielkiego Wezyra *Rauwa* Baszy z prosbą o pomoc. Ten odpowiada gniewliwie, aby przyszła we Czwartek 16 Lipca do Wezyra, u niego znajdzie córkę, i otrzyma ią z powrotem, ieśli dziecię uzna ią swoią matką. — W dniu oznaczonym Greczynka w towarzystwie Kapłana, Sędziego i kilku Wieśniaków, stawiła się u Wezyra, który był otoczony sługami i *Kawasami* (żandarmami). *Rauw* Basza posłał Aienta do *Skutary* po dziecko, które podarunkami chciano skłonić do wypierania się Matki; Aient Wezyra starał się na drodze utwierdzić dziecię w udzielonych poduszczeniach, lecz w obec Wezyra przemówiła natura, Dziewczynka postrzegłszy Matkę pośpieszyła w iej objęcia, wołając: „Ratuj mnie! matko! matko!" Greczynka cała zalana łzami ściskała konwulsyjnie swoią ukochaną córkę. *Rauw* Basza zapalony gniewem porwał dziecię za iego długie włosy, a kazawszy słudze pięściami wybić matkę, wyrwał iej córkę i oddał innemu słudze, który oddalił się z nią natychmiast. Kapłan i inni Grecy na ten widok zawołali do Wezyra: „Jak to, ty iesteś pierwszym Ministrem państwa, i taki daiesz przykład, tak to śmiesz postępować względem poddanych twoiego pana? Też to są nadzieie iakie Lud niedawno o tobie powziął? Też to są dobroczynne obietnice hatyszeryfu *Gulhany*, nadaiącego nam z wami równą opiekę i równe prawa? Czyż wam to pozwalaią kacerskie przykazania waszej religji?" Na te słowa wszyscy żandarmy i słudzy Wezyra rzucili się na Kapłana i wieśniaków, których po strasznej bastonadzie wtrącono do więzienia. Kapłan zdołał w zamięszaniu schronić się ucieczką. Okropnie zbita Matka, pozbawiona przytomności została wyrzuconą na ulicę. Ponieważ Kapłana nie wyśledzono, wezwano Patryarchę, któremu pod karą śmierci kazano w przeciągu 8 dni dostawić zbiegłego. Nie wiadomo co zaszło z dzieckiem. Sułtan już iest zawiadomiony o tym przypadku.

22go z. m. o 6tej wieczorem opieczętowano na rozkaz rządu wszystkie sklepy Greków, poddanych Króla *Ottona;* dozwolono im wrócić do Grecji, albo w przeciągu 8 dni zostać Raiasami. Wszystko iest w zamięszaniu. Kobiety krzyczą, mężczyźni przeklinaią. Nieszczęśliwi Grecy przebiegaią ulice, oby ich Bóg ochronił od dalszych nieszczęść! — 17go z. m. zawinął do *Stambułu* francuzki statek parowy z depeszami dla Posła francuz. — 19go z. m. przybył do Stambułu angielski Kontradmirał *Lewis*. — Sułtan 21go z. m. odwiedził znowu szkołę medyczną, i przy tej okoliczności rozdał kilku nauczycielom ordery *Niszan Iftihar*. — Z *Saloniki* piszą pod dniem 11 z. m.: banda złoczyńców zamyślała podpalić i złupić miasto *Monastyr*, władza wcześnie o tem zawiadomiona, przedsięwzięła środki zaradcze i pojmała herszłów. — Arcy Xżę *Ferdynand* przybył 10go z. m. do *Smirny*, i niebawnie zaiął się zwiedzaniem fortyfikacji nadbrzeżnych.

Rozmaitości. — Anglik zmierziwszy sobie szumne życie światowe osiadł w gminie *Entlbuch* w *Szwajcarji*, gdzie postanowił swoie dzieci wychować ściśle według natury, aby dowieść iak szkodliwym iest wpływ sztucznego wychowania na ciało i umysł. Tak więc stosownie do powziętego planu, dzieci od urodzenia nie otrzymuią żadnych potraw gotowanych, ale muszą spożywać mięso czy rośliny zupełnie surowe; Anglik mniema, że ciepło słoneczne iest dostatecznem do uczynienia wszelkich pokarmów zdatnemi do użycia, woda rzeczna stanowi ich napój, gdyż woda z studni iest już płodem sztuki. Ojciec pozwala im pić mleko ale tylko ciepłe świeżo wydoione, gdyż natura nie wie ani o zimnem ani o kwaśnem. Podobnież na deszcz każe im przechadzać się nago pod gołem Niebem, gdyż zwierzęta i rośliny nie znaią innej kąpieli iak tylko deszczową. W lecie sypiaią na murawie pod drzewami, a zimą w iaskiniach iak niedźwiedzie. Wdrapywanie się na drzewa, bieganie, skakanie, pływanie i t. p. stanowią ich ćwiczenia gimnasty-

czne, a nauki umysłowej uczą się z księgi natury. Dzieci przy tem wychowaniu okazuią się wzorem siły, piękności i zdrowia. — Doniesiono niedawno o zamachu morderczym którym Dama zagroziła paryzkiemu Autorowi Alfonsowi *Karr*; wiadomo także, iż napastowany pozwolił iej oddalić się nie pytaiąc nawet nazwiska. Teraz sprawczyni oskarżyła się dobrowolnie przed sądem, i nalega aby iej wytoczono proces. — Pani *Lafarż* skazana na 2-letnie więzienie za kradzież dyamentów, zajmuie się w więzieniu pisaniem wierszy. W *Bains* (Bę) we Francji, młody człowiek poderznął sobie gardło, a konaiąc powtarzał często nazwisko Pani *Lafarż*. Samobójca znany pod nazwiskiem *Guiota* ma być owym *Klawetem* zawikłanym w processie wspomnionej Damy.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Dzieduszycki Hen: Hra: z Poznania; Rostworowski Stef: Hra: z Kowaleszczyzny; Grodziński Ant: Dzie: z Rybn; Leszczyński Alexan: Dzie: z Białej; Gurski Lud: Dzie: z Pękoszewskiej Woli; Kuszewski Ludw: Dzie: z Bartołodzi; Załęski Fel: Dzie: z Wilczyc; Romer Lud: Dzie: z Kraiowa; Czyżewicz Józ: Dzie: z Krześlina; Karnicki Kaje: Dzie: z Łabudnik.

DONIESIENIA.

Pewna Osoba iedzie temi dniami Extra Pocztą wygodnym Koczem do DYNABURGA 30 mil za Kownem po Petersburgskim trakcie, życzy sobie Towarzysza podróży. Wiadomość o tem przy ulicy Nowy Świat Nr 1258 lit: C. na 2m piątrze od 9tej rano i od 1szej do 4tej po południu.



KOCZOBRYK w dobrym stanie, lekki, mocny, mogący być użytym na Dorożkę, iest do sprzedania, za cenę pomierną; wiadomość a razem i cena u fabrykanta Powozów przy ulicy Nowy-Świat Nr 1251 i 2.

LOKAL 8 Pokoi i Kuchnia angielska na 1m piątrze od frontu, wraz z 2ma Piwnicami, Stajnią i Wozownią, lub bez tychże, iest do wynaięcia od Sgo Michała w domu pod Nr 1794 lit: A. przy ulicy Franciszkańskiej, drugi dom od Nalewek.



LANDKUCZER Szeffer przybyły z Drezna wygodnym Powozem zabrać może PASSAŻERÓW do WROCŁAWIA, DREZNA, BERLINA, etc. Bliższa wiadomość w Kantorze w Hotelu Drezdeńskim przy ulicy Długiej.



Jak w latach zeszłych, tak i w roku bieżącym we Wsi Drozdowie pod Raciążem w Gub: Płockiej, odbywać się będzie ciągle przedaż BARANÓW krwi czystej Sasko Hiszpańskich, znanych iuż okolicznym Owczarniom z cienkości i obfitości wełny. Barany te obok najumiarkowańszej ceny poczynaiąc od 2ch dukatów w klasach celnych, stosownie do teraźniejszych cen niskich wełny, z zaręczeniem zupełnego stanu zdrowia, a nawet bezpieczeństwa od ospy którą w r. z. całkowicie odbyły, przedawać się będą.



KOCZ mało używany, z fordeklem i walizą, mocno zbudowany, wygodny, w porządnym stanie, do miasta i drogi zdatny, do sprzedania. Wiadomość w Pałacu Nr 591. przy ulicy Długiej u Szwajcara.

* Kto z Wielmożnych Obywateli wiejskich, których Synowie uczęszczaią do Gimnazjum na Lesznie w Warszawie, życzyłby sobie takowych umieścić na Stancji, z opraniem, stołem i wszelką posługą, za cenę bardzo umiarkowaną, zapewniaiąc przytem przyzwoity dozór i macierzyńską nad ich dziećmi opiekę, niech raczy się zgłosić do domu pod Nr 804 przy ulicy Orlej i Leszno położonego, a tam na pierwszem piątrze od frontu lub w officynie dokładniejszą w tym przedmiocie poweźmie wiadomość.



PANTALJON mahoniowy, iest do sprzedania lub do naięcia, oraz ktoby miał do zbycia LUSTRO wiszące lub stoiące; wiadomość na Nowe Mieście pod Nr 335 na pierwszem piątrze od tyłu.

Ktoby sobie życzył w krótkim czasie wyuczenia się ięzyka ROSSYJSKIEGO o tyle o ile Urzędnikowi w Biurze pracuiącemu potrzebna znaiomość wymaga; niech zostawi Adres u Stróża domu przy ulicy Nowy-Świat Nr 1258 Lit: A.



Dnia onegdajszego zginął KOŃ gniady, chudy, około grzywy skaleczony; uprasza się ktoby o takowym miał wiadomość, aby raczył udzielić do domu W. Szulca, na Pradze, na pierwsze piątro.

Dwa ŚWIADECTWA Nr 1229/56 i 1535/121 na wysłane 750 korcy Pszenicy i 780 korcy Żyta, za granicę, przez Szyprów Przedwoskiego i Grablowskiego, zaginęły w Gąbinie, lub na trakcie z Włocławka do Warszawy. Znalazca onych żadnego nie może z nich mieć użytku, bo potrzebne w tym celu uczynione zostały kroki. Uprasza się zatem aby łaskawy Znalazca lub wiadomość o nich maiący, raczył dać znać do Handlu Korzeni i Win G. Nirenstejna przy Rynku Nowego Miasta, lub do P. H. Cohn w Włocławku, za co stosowną otrzyma nagrodę.

Podaie się do publicznej wiadomości, iż w dniu $^{8}/_{20}$ b. m. w Mieście Grójcu, zostaną sprzedane, BRYCZKA wiedeńską zwana, niemniej ZBOŻE różnego gatunku, a to za należność Skarbową.

Licytacja KSIĄŻEK ciągle odbywa się w domu Nr 733 przy ulicy Leszno, i z dniem $^{6}/_{18}$ m. i r. b. Książki w języku angielskim, sprzedanemi będą.
Edward Marjewski k. T. C. G. M.

Zawiadamiam interessowaną Publiczność, iż duży OBRAZ olejny Oryginał kazanowy wyobrażaiący batalją, a który kosztował złp. 60,000, w dniu 28 Września r. b. o godzi: 10 z rana, w domu Nr 638, przy ulicy Trębackiej w mieszkaniu W. Steinkeller przez publiczną Licytacją sprzedanym zostanie. Licytacja zacznie się od Summy złp. 7,000. *Edw: Marjewski* K.


W Hotelu Wileńskim są do sprzedania KONIE WIERZCHOWE dobrze ujeżdżone. Bliższa wiadomość u Szwajcara.

LOSY do 2giej klassy lot: 56tej Nr 641, 44, 2,416, 17, 21, 22. 23, 11.927, 28, 30, 33 $^{1}/_{3}$; 23,916; zagubione zostały, idąc ulicami Nowy-Świat, Krakowskie Przedmieście, Aleie; upraszam o oddanie za nagrodą do Kollektora Sterna pod Nr 797 mieszkaiącego.

W Pałacu dawniej Mokronoskich przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 393 lit: B. iest do naięcia od Sgo Michała r. b. LOKAL z 5ciu Pokoi różnej wielkości na dole od frontu złożony, z Meblami lub bez mebli, do którego należy Kuchnia angiel:, Spiżarnia, Izba dla służących, Piwnica, Stajnia i Wozownia wspolna. Wiadomość na miejscu u Rządcy Pałacu.


Na dniu 8 (20) Sierpnia r. b. odbywać się będzie w dobrach Gródku, w Powiecie Węgrowskim, w Gubernji Podlaskiej, sprzedaż przez publiczną licytacją gromady owiec merynosów hiszpańskich z pierwszych saskich elektoralnych rassy Owczarni założonej, i starownie utrzymywanej. Gromada składa się z Tryków różnego wieku, blisko 200 sztuk MACIOR, i z nich przychówku przeszło sztuk 700. Sprzedaż odbywać się będzie w sztukach poiedyńczych, w oddziałach drobnych, znaczniejszych a nawet w znacznych w miarę życzenia konkurentów; o czem podpisany Szanowną Publiczność zawiadamia.— w Sokołowie dnia 20 Lipca (1 Sierpnia) 1840 r. Jan *Saniewski* Reient Powiatu Węgrowskiego.

Arsenał Warszawski zawiadamia niniejszem Osoby interessowane, że z powodu niedojścia do skutku licytacji w dniach 25 i 29 Kwietnia (7 i 11 Maja) r. b. o dostawę różnych Materjałów do Arsenału Warszawskiego, o który w Nrze 96, 99 i 102 Kurjera Warszawskiego ogłoszonem było; wyznacza się licytacja na dzień $^{3}/_{15}$ i $^{6}/_{18}$ Września r. b. o godzinie 10 z rana na którą konkurenci z właściwemi świadectwami i kaucjami do wysokości zł. 3,616 do Komitetu przy ulicy Nalewki pod Nr 2253 przybyć zechcą. Nadmienia się przytem że Warunki do licytacji i wzory Materjałów widzieć można każdego czasu w Kancellarji Arsenału. Zarządzaiący Arsenałem Artyllerji Pułkow:*Schenchine.* Tłumacz *Siemiątkowski.*


Dnia 12 b. m. zabłąkała się WYŻLICA biała, w duże i drobniejsze płatki kasztanowate, z łbem i uszami kasztanowatemi, płasko spadaiącemi, z ogonem krótko uciętym, szczególnem zaś iej odznaczenie się iest w lewem oku dość znaczna narośl; oddawca otrzyma zł. 30, w domu pod Nr 2376 przy ulicy Nowolipki na pierwszem piętrze.

Z Kantoru Informacyjnego i Kommissowego.

METR MUZYKI niedawno przybyły z Pragi, życzy dawać lekcje na Skrzypcach i Fortepjanie, tudzież języka niemieckiego; ktoby więc chciał korzystać z udzielania lekcji tegoż, raczy łaskawie zostawić Adres swój w Kantorze Informacyjnym.

Potrzebny iest Fabrykant, któryby był wstanie kierować Papiernią, i znał się na wyrobach tego rodzaiu, w Gubernją Sandomierską. Chęć zatem maiący, raczą po bliższą wiadomość zgłaszać się do Kantoru Informacyjnego.

Onegdaj w południe ciepła stopni 18. Wczoraj rano 12. W południe 17. Dziś rano 12.

TEATR WIELKI. Dziś *Korsykanka*, po 2m Odziale grany będzie nowy Polonez: *Statek Parowy*, kompozycji Józefa *Stefaniego*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś 26 raz *Stosowny Odwet*. 41 raz *Obraz*. 42 raz *Icek*; a ogłoszone na dziś *Przecież mu raz udało się*, będzie iutro.

Dziś u Ohma WIELKA MUZYKALNA ZABAWA.

Dziś i w dni następuiące w Ogrodzie JP. Bembaczewskiej przy ulicy Leszno, otworzoną zostanie MASZYNA na KOLEI ŻELAZNEJ, z 12tą wózkami, na których iednocześnie wozić się może 36 osób. Właścicielka pochlebia sobie, że ten nowy sposób zabawy, na zadowolenie Szano: Publiczności zasłużyć potrafi, bowiem nie szczędziła kosztów na gustowne i bezpieczne urządzenie tejże Maszyny. Zabawa ta ciągle trwać będzie od godz: 9tej z rana do 12tej w połud:, a od 2giej do 10tej w wieczór; w czasie której dostać będzie można świeżych Potraw i Napoiów za pomierną cenę. Kurs ieden płacić się będzie gr. 20 od Osoby. Zaś od weyścia do Ogrodu gr. 10. Dzieci do lat 12, wchodzić mogą bezpłatnie.

Dziś widowisko Jezdców konnych w amfiteatrze Hecy.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej. Śniadanie: Combir, Kapłon, Polędwica, Mostek cielę:, Muszczki, Zrazy nels:, Potrawa, Kotlety, Kurczęta, Raki.